Stowarzyszenie Katolików Świeckich pod patronatem Chrystusa Króla

Nie ma prawdziwej wiary chrześcijańskiej bez uznania Pana Jezusa za Króla w każdym wymiarze życia ludzkiego. Nawrócenie bez traski o przestrzeganie Prawa Bożego w życiu publicznym jest nieszczere i nieprawdziwe.

Ted Sokalski, Komandor sługa

W dniu św. Joanny Beretty Molla

Chicago IL, USA

Do wszystkich Polaków, gdziekolwiek jesteście!

**Zatajone przed Polakami bogactwa Polski,**

**czyli największe oszustwo PRL-bis (tzw. III RP)**

Rodacy!

Nic tak nie pokazuje niewyobrażalnej podłości rządów „warszawskich” przez ostatnie 25 lat, ich świadomego antypolskiego charakteru, świadomej eksterminacji i zmuszania do emigracji naszego narodu – jak sprawa zatajanych niezwykłych bogactw Polski.

Nic tak nie pokazuje ich gorliwego służenia obcym interesom – a zarazem bezprzypadkowej głupoty. Głupotą tą jest blokowanie szybkiego rozwoju Polski i własnych niewiarygodnych dochodów.

Oczywiście, na najbogatszy kraj świata, który Pan Bóg dał Polakom w samym sercu Europy – są inni chętni. Np. Niemcy, w których konstytucji (tzw. prawie podstawowym) ich kraj nadal istnieje w granicach z 1937 roku. I nie tylko Niemcy… (To kolejne oszustwo rządów „warszawskich” – wmawianie Polakom, że Niemcy uznały nasza zachodnią granicę.)

A oni – ta cała razwiedka&ubecja – mogli swoje rodziny uczynić stabilnymi miliarderami. Do końca świata! To widać problem ich psychiki – płasczyć się przed obcymi potęgami, bo przecież wiedzą, co mają w kraju, a po roku 1989 mieli pełną niezależność jako tegoż kraju władcy. Chyba, że nie wiedzą – a to trzeba było mniej pić i więcej się uczyć…
Poniższe zestawienie opracował inż. Andrzej Łodziński – nasz Komandor pełnomocnik na Polskę. Powstało ono w oparciu o powszechnie dostępne dane geologiczne. Możecie sprawdzić, choćby poprzez Internet, każdą podaną tu liczbę!

**Złoża metali w okolicach Suwałk (tytan, wanad, żelazo i metale ziem rzadkich)**

Zasobność – 1 500 000 000 ton rudy (1,5 mld ton);
Wartość samego tytanu to 355 000 000 000 $ (355 mld $). Całkowita wartość złoża przekracza 1 000 000 000 000 $ (billion $). W USA Mówimy trylion dolarów, bowiem Anglosasi na miliard mówią bilion.

Rzecz w tym, że prócz 50 milionów ton tytanu złoże to zawiera ponad dwa miliardy najwyższej jakości rud żelaza (w całej Europie, włącznie ze Szwecją i Urałem złoża rud żelaza akurat pokonąły się) oraz ogromne ilości bezcennych dla techniki tzw. metali ziem rzadkich. Bez tych metali nie jest możliwa żadna nowoczesna produkcja elektroniczna czy militarna.

**Złoża molibdenu, wolframu, miedzi pod Myszkowem (Jura Krakowsko-Częstochowska). Obok tych metali zawsze występuje złoto, srebro i selen**
Zasobność – 726 000 000 ton rudy (726 milionów ton);  
Wartość samego tylko molibdenu – 14 520 000 000 $ (14,52 mld $).

**Złoża niklu pod Ząbkowicami Śląskie. Obok niklu w złożach występuje złoto i platynowce**

Zasobność – 14 000 000 ton rudy (14 mln ton);  
Wartość tylko niklu około 4 000 000 000 $ (4,00 mld $).

**Złoża wysokiej jakości węgla kamiennego na Lubelszczyźnie. Węgiel „zanieczyszczony” jest złotem**

Zasobność – 40 000 000 000 ton (40 mld ton);  
Wartość – 4 800 000 000 000 $ (4 800 mld $ = 4,8 biliona $).

**Złoża węgla brunatnego pod Legnicą**

Zasobność – 15 000 000 000 ton (15 mld ton);  
Wartość – 87 000 000 000 $ (87,00 mld $).

**Złoża złota w różnych lokalizacjach głównie na terenie Dolnego Śląska**

Zasobność – 350 ton kruszcu;  
Wartość – 14 000 000 000 (14,00 mld $).

**Złoża miedzi i złota w rejonie Bytomia Odrzańskiego**

Zasobność:  
Miedź – 8 000 000 ton metalu (8 mln ton)  
Złoto – 100 ton kruszcu  
Wartość razem około 62 500 000 000 $ (62,50 mld $).

**Konwencjonalne (nie łąpkowe) złoża gazu ziemnego, lokalizacja Ziemia Lubuska, Wielkopolska i Podkarpacie**

Zasobność – 1,7 bln m³  
Wartość – 510 000 000 000 $ (510 mld $)

**RAZEM (podsumowując tylko wartość tytanu ze złoża pod Suwałkami)**

5 847 020 000 000 $ (5 847,02 mld $ = 5,847 biliona / w USA $5,847 tryliona)

**Ale to wcale nie wszystko!!!**

Ropa, która płynie do Polski rurociągiem „Przyjaźń” jest wydobywana z głębokości około 7 km w Tatarstanie, około 1000 km na wschód od Moskwy. (Jest nadto silnie zasiarzniona.)  
Przedstawione powyżej dane pochodzą głównie z raportu z 15 letniego programu
poszukiwań geologicznych, jaki zainicjował Edward Gierek w 1971 roku – raport opracowano w 1985 roku. Ale... - Sowieci zakazali władzom PRL wierzyć głębiej niż 4 km! Dlaczego?

**Polska w całości leży na ogromnym złożu ropy i gazu** (w dodatku daleko wychodzącym w polski szelf bałtyckim), bowiem **twór geologiczny skał porowatych**, który jest jak gąbka nasączał gasem i ropą, zaczynający się w Zatoce Perskiej, a kończący w Morzu Północnym pomiędzy Szkocją i Norwegią – osiąga swoją kumulację właśnie w Polsce! Tylko, że to ogromne złoże znajduje się na głębokości 5 km – Polska zachodnia i północna i 7 km Polska południowo-wschodnia. (Dla współczesnej techniki to nie jest żaden problem - eksploatacja z tej głębokości.) **Te głęboko położone złoża szacowane są na 650 mld ton, co daje 4764,50 mld baryłek. Złoża Arabii Saudyjskiej oszacowane są na 265 mld baryłek!!!**
W powyższym wyliczeniu nie uwzględniono złóż uranu, srebra, cynku, ołowiu, bursztynu, siarki i soli...

Jedno musimy wszak dopowiedzieć!

Polska leży wskutek unikalnego zbiegu czterech płyt tektonicznych na terenach idealnych do produkcji najtańszej i najczystszej energii elektrycznej, jaka powstaje z wyprowadzenia na powierzchnię gorących wód termalnych, albo rozgrzania wody o gorące skały do pary wodnej (geotermia) wystarczającej do napędu turbin elektrycznych.

Ten fenomen geotermalny jest w Polsce tak unikalny, że jego szacunkowa wartość w możliwości produkcji taniej energii elektrycznej i praktycznie darmowej energii ciepłej – w przeliczeniu na tony paliwa umownego – daje wartość co najmniej 70 razy większą niż wartość zasobów ropy i gazu pod dnem Morza Północnego!

Fenomen geotermalny w Polsce odkryto w ramach wspomnianego 15 letniego programu badań geologicznych. Sowieci tak się przeszyszli tego fenomenu, że polski geniusz geologiczny, prof. Feliks Sokołowski (znany i ceniony i w USA), miał zakaz jakichkolwiek publikacji na ten temat!

Musimy też wspomnieć o produkcji metanu z biomasy. Pod warunkiem zagospodarowania nieużytków, Polska może wytwarzać rocznie 150 mln m³ takiego metanu – a potrzebuje obecnie na własne potrzeby najwyżej 15 mln m³ gazu ziemnego rocznie!

Ogólnie uważa się, że Polska może szybko zwiększyć produkcję energii elektrycznej 15 razy, a zwiększyć w ogólne – 150 razy! Będąc naturalna potęga energetyczną formatu światowego i fundując niezależność energetyczną wszystkim ościami krajom!

A polityka zdrajców stanu to zamykanie kopalń (gdzie jest udokumentowanych 16 miliardów ton wysokiej jakości węgla) – by zrobić miejsce dla dotowanego węgla z Rosji czy wyprzedaż polskich zakładów energetycznych – państwowym firmom francuskim, które natychmiast podnoszą dla odbiorców ceny – czy wreszcie zachwycenie się drogą i nisko efektywną energetyką wiatrową, którą wciskają nam Niemcy (Bundesrepublika u siebie forsonwie rozwija węgiel brunatny i zwłaszcza geotermię) – plus np. wysyłanie odwierdów w Toruniu... Mówienie o łupkach (ang. Shale Gas), zatajając że w Polsce jest i gaz naturalny w podziemnych zbiornikach (ang. Tighten Gas) – na takich zbiornikach stoją np. dwa miasta polskie: Poznań i Rzeszów... I oczywiście podpisywanie z Rosją maksymalnie niekorzystnych umów, na podstawie których płacimy Rosji najwyżej na świecie ceny za ropę czy gaz (zdrajca Cimoszewicz, zdrajca Pawlak)....
Przyczyny szczegółowe polityczne zatajania przed Polakami bogactw Polski

Zatajanie przed Polakami bogactw naturalnych Polski miało przerwać przyczyny ogólne (wygnanie polskiej młodzieży z kraju i eksterminacja Polaków wskutek głodowych rent i emerytur oraz żałosne niskich zarobków – jest to znana w historii politycznej świata praktyka eksterminacji ekonomicznej, tak można skutecznie zlikwidować całe narody, ogólnie cała polityka tzw. III RP to eksterminacja ekonomiczna plus drastyczny atak na dobre imię Polski i Polaków – eksterminacja prawdy historycznej i godności osobistej/narodowej) – otoż miało te zatajanie i równoległe bardzo konkretne przyczyny polityczne.

I tak:

a. Antracyty na Lubelszczyźnie odkryto już przed II wojną światową. Po roku 1946 podjęto kontynuację badań geologicznych. Sowieci zakazali kontynuować badania nad antracytomi na Lubelszczyźnie pod koniec lat 40-tych, gdy z kolejnych odwiertów potwierdzało się zanieczyszczenie antracytów złotem. (Dane z dwóch odwiertów potwierdzały też bardzo silną radioaktywność, co wskazywało na dodatkowe bardzo bogate złoże Uranu /Lub Plutonu/?)

Przeliczeniowe szacunki wskazały na taką spodziewaną ilość złota, że Stalin przestraszyl się, że gdy Amerykanie się o tym dowiedzą - zrewidują Jáltę i Poczdam i zabiorą Sowietom Polskę. Sowieci nakazali zniszczyć dokumentację wykonanych odwiertów! Polscy technicy i inżynierowie zdołali jednak część najważniejszej dokumentacji zachować. Jest przechowywana do dziś.

b. Złoża polimetaliczne na Suwalszczyźnie, zwłaszcza ogromne zasoby metali ziem rdzkich wymusiłyby "Alliance cordiale" Polska - Chiny. Po prostu dwa jedyne kraje na świecie, które mają takie zasoby - Chiny i Polska - musiałyby koordynować swoje ruchy, a Chiny zrobiłyby co w ich mocy by te zasoby nie wpadły pod kontrolę ich konkurentów (Rosja, USA, Niemcy).

c. Ruszenie polimetaliki na Suwalszczyźnie (podobnie innych bogactw) spowoduje też "zalanie" budżetu szybkimi dochodami z rub żełaza - najwyższej czystości i jakości. Nadto skala, w której znajdują się złoża polimetaliczne, jest bezgazowa, złoża są płytko pod powierzchnią – eksploatacja byłaby tania i bezpieczna. W ogóle te bogactwa wiążą się z ogromnym przyrostem dochodów budżetu - a to z szybkim wzmocnieniem państwa polskiego, w tym Wojska Polskiego. Polska po prostu nie będzie miała na co wydawać pieniędzy. I Niemcom i Rosji nie w smak taka opcja!


e. Jakiekolwiek „ruszenie” przez Polskę swoich złoţ róry i gazu oznaczałoby konieczność podzielenia się palimowym tortem w Europie z Polakami – przede wszystkim dla Rosji. W dalszej kolejności dla innych eksporterów, zwłaszcza z Zatoki Perskiej.

Oczywiście - nic nigdy nie będzie, dopóki w Polsce będzie "rząd warszawski" - a nie rząd polski!